

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 394 A

Warszawa, poniedziałek 13 grudnia 1937 r.

Rok XII

W Palestynie jak na wulkanie

Arabowie nie ustępują w walce

Anglicy burzą domy arabskie

JERUZOLIMA, 12. 12. W ciągu ostatnich 24-ch godzin działalność terrorystów arabskich przybrała przerażające rozmiary.

Szereg zamachów rozpoczęło zabójstwo popełnione na adwokacie arabskim Mohamedzie El Khatis, który został zamordowany przez nieznanego Araba. Wkrótce potem zameldowano policji dalsze akty terrorystyczne, m. in. zamach na rurociąg naftowy mosulski. Ponadto wykonano liczne zamachy w biały dzień na ulicach i rozpoczęło ponownie ścinanie

drzew w ogrodach należących do ludności niearabskiej.

Niesłychanie śmiałego napadu dokonano w miasteczku Raffael Arah, gdzie znaczna ilość Arabów przebrała się w mundury policyjne, ażeby łatwiej wprowadzić w błąd władze przy wykonywaniu zamachów.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o nowych napaściach władze angielskie wykonały ekspedycję karną do miejscowości Hindor w pobliżu Nazaretu, gdzie wojsko otrzymało rozkaz zniszczenia dwóch domów arab-

skich znajdujących się w pobliżu miejsca zamachu na rurociąg. Domy zostały wysadzone w powietrze.

W 11 godzin przez Atlantyk

Rekordowy przelot handlowy

z Paryża do Santiago de Chile

PARYŻ, 12. 12. Raid lotniczy do Ameryki Południowej na prześtrzeni 25.000 km został zakończony.

Lotnicy wylcieli z lotniska Le Bourget 20 listopada o godz. 10-ej i po upływie 58 godzin i 42 minut lądowali w Santiago de Chile,

zatrzymując się po drodze w Iatres dla nabrania esencji oraz w Dakarze, Natalu i Rio de Janeiro. Przelot ponad Atlantykiem trwał 11 godzin i stanowił rekord w przelotach handlowych Atlantyku.

Powrót odbywał się w tempie o wiele wolniejszym, gdyż lotnicy zatrzymywali się w różnych miastach Ameryki Południowej. Przeleciawszy ponownie Atlantyk w ciągu 11-tu godzin lotnicy przebrali swój lot w Dakarze, Casablanca i Oranie, ażeby przybyć do Le Bourget po upływie 22 dni.

Samolot, użyty do przelotu, waży 19 ton w stanie załadowania. Miejscami osiągał szybkość maksymalną 345 km na godzinę przy wysokości 3000 mtr. Średnia szybkość lotu wynosiła 280 do 300 km na godzinę.

Niezwykła afera ubezpieczeniowa

Spalono na szosie samochód z „towarem”

dla uzyskania premii ubezpieczeniowej

B. przodownik policji, p. Adolf Nowak zwrócił się do władz z rewelacyjnymi szczegółami dotyczącymi nie zwykłej afery ubezpieczeniowej.

W końcu października b. r. na szosie pod Zambrowem, na odcinku między 5 a 7 kilometrem spłonął samochód policyjny marki „Pontiac” Nr. A06 — 945, wiozący partię filtrów szklanych i porcelanowych, marki „Filturm”. Samochód ten ubezpieczony był w Poznańsko - Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeniowym na sumę 4.000 zł. oraz przewożony towar na sumę 10.200 zł.

Otóż p. Nowak stwierdził, że cała ta sprawa jest zorganizowana przez żyd Hirsz Zelikowicza (al. Jerolimskie 16 m. 15), rzekomo jednego z wyższych urzędników P. P. Afera ta uplanowana była w sposób następujący:

Zakupiono samochód, wartości około 500 zł. oraz trochę szkła i porcelany, które zabito w skrzyniach, a które miały imitować przewożone rzekomo filtry. Szkło to przedstawiało maksymalną wartość 300 zł. W dalszym ciągu aferażyści zwrócili się do p. Nowaka (Zachariasza i m. 10) proponując mu, aby zechciał samochód powyższy wraz z towarem ubezpieczyć na swoje nazwisko. Następnie, według instrukcji samochód załadowany „filtrami” udał się w drogę i obsługę jego stanowili Mendel Garber, Białystok, Ryńska 12) i Bolesław Rzepko (Wysokie Mazowieckie, Rynek Koscielny 41).

W czasie podróży, zgodnie z poleceniami, samochód zatrzymał się na szóstym kilometrze pod Zambrowem i tam to Rzepko oblał go przygotowaną benzyną, która w większej ilości zakupiona została po drodze i skolei żyd podpalił, aby w ten sposób upozorować nieszcześliwy wypadek.

O wypadku tym zameldowano na posterunku policji w Zambrowie kierownikowi posterunku Z. Pawelczakowi. Na polecenie kierownika posterunku resztki samochodu kołami zostały dowleczone do wsi, tak, że ekspertyza w takich warunkach była bardzo utrudniona, gdyż wszelkie ślady zostały zatarte i części samochodu rozwleczone po szosie. Przed podpaleniem Rzepko wyjął z samochodu akumulator, który zabrał do przygotowanej własnej taksówki. Rzepko także za pomocą sygnałów świetlnych swojego samochodu informował żydą Garbera, kiedy ma przystąpić do palenia.

Nowak zebrawszy rzekome dowody winy oskarżył Hirsz Zelikowicza, Mendla Garbera, Bolesława Rzepkę oraz Alicję i Kazimierza Otmar-Szejnów (Złota 33 m. 41)) i owego urzędnika P. P., władze oraz Towarzystwo Ubezpieczeń, które wobec pozytywnych wyników ekspertyzy, miało ażeby wypłacić należne ubezpieczenie. Szejnów, zdaniem Nowaka, odgrywał w aferze rolę kupców, właścicieli fabryki filtrów „Filturm”.

Oskarżenia p. Nowaka mają jeden słaby punkt. Mianowicie zupełnie nie-

jasna jest jego rola w tej sprawie. Ktoż bowiem godzi się na ubezpieczenie cudzego towaru na swoje nazwisko. Rewelacje jego nasuwają więc przypuszczenie, że z oskarżonymi musiał go łączyć jakieś stosunki bliżej niewyjaśnione.

Niewątpliwie władze rozwiążą tę zagadkę.

175 okrętów i 500 samolotów

Wielkie manewry na Pacyfiku

NEW YORK, 12. 12. Admiralicja St. Zjedn. postanowiła odbyć na Pacyfiku w miesiącach marca i kwietnia największe dotychczas manewry morskie.

W akcji manewrowej, którą kierować będzie admirał Bloch, wezmą udział: 175 jednostek floty wojennej, 500 samolotów i 60.000 żołnierzy oddziałów morskich.

Zadaniem manewrów jest obrona trójkąta strategicznego: Alaski, Wyspy Hawajskie i wybrzeże zachodnie Stanów Zjednoczonych.

Sprawa Henryka XVII-go

umorzona na mocy amnestii

Prokurator sądu okręgowego w Katowicach umorzył z amnestii dochodzenie karne z art. 109 K.K. przeciw księciu Janowi Henrykowi Pszczyńskiemu, oskarżonemu o szkalowanie państwa polskiego na łamach prasy zagranicznej.

Ks. Pszczyński, noszący oficjalny tytuł Henryka XVII, ukrywał się dotychczas w Berlinie i Londynie. Ostatnio powrócił do Polski i zgłosił natychmiast pretensje do ordynacji Pszczyńskiej, pragnąc wejść w prawa jedynego jej dziedzica.

Stary książę Pszczyński pod naciskiem władz prowadzi pertraktacje z czynnikami miarodajnymi w celu wyrównania należnych skarbowi państwa zaległości finansowych, czemu Henryk XVII, były prezes wrogiemu nam „Volksbundu” sprzeciwiał się w swoim czasie energicznie.

Przypuszczać należy, że ułaskawienie z amnestii byłego prezesa „Volksbundu” i wniesienie przez niego pretensji do ordynacji Pszczyńskiej nie narazi interesów skarbu państwa na szwank.

Przypuszczać należy, że ułaskawienie z amnestii byłego prezesa „Volksbundu” i wniesienie przez niego pretensji do ordynacji Pszczyńskiej nie narazi interesów skarbu państwa na szwank.

Przypuszczać należy, że ułaskawienie z amnestii byłego prezesa „Volksbundu” i wniesienie przez niego pretensji do ordynacji Pszczyńskiej nie narazi interesów skarbu państwa na szwank.

Jeszcze jeden...

Amb. Jureniew odwołany

BERLIN, 12. 12. Sowiecki chargé d'affaires zawiadomił w sobotę urząd spraw zagranicznych Rzeszy, iż dotychczasowy ambasador ZSRR, Jureniew, nie powróci już na swoje stanowisko.

Jeszcze o wyborach w C. T. O. i K. R.

W uzupełnieniu notatek o wyborach do Rady Głównej C. T. O. i K. R. podajemy, iż p. Wicemarszałek Sejmu St. Kielak wchodzi do Rady Głównej C. T. O. i K. R. jako prezes woj. Tow. Org. i Kolek Roln. w Warszawie, a więc przy wyborach na walnym zebraniu nie kandydował i nie był balotowany. Również p. senator E. Kleszczyński, jako prezes Mazowieckiego Tow. Roln. w Krakowie, nie wchodził do Rady C. T. O. i K. R. do Rady Głównej nie kandydował i nie był balotowany na walnym zebraniu tej organizacji.

Próba dywersji

W ostatnich dniach byliśmy świadkami prowokacji żydowskich. W Wyszkowie i w Mińsku Mazowieckim nasłane przez żydów bojówki marksistowskie usiłowały udaremnić przeprowadzenie bojkotu sklepów żydowskich. Fakty te muszą zwrócić baczniejszą uwagę społeczeństwa polskiego.

Prowadzony coraz to systematyczniej bojkot handlu żydowskiego zaczyna coraz dotkliwiej uderzać w żydów. Powstają coraz to nowe polskie placówki handlowe; żydzi, mimo dobrze zorganizowanej obrony, zmuszeni są do odwrotu. W tych warunkach planują dywersję.

Przeciwko tym, którzy czynnie walczą o polskość handlu, wysyłają bojówki, złożone z robotników polskich, odurzonych trucizną marksistowską i doprowadzają do krwawych zająć. Prowodzący socjalistyczni czy komunistyczni pchają do bratobójczej walki w obro-

nie żydowskiego kupca, tego najgorszego wyzyskiwacza polskich robotników.

Ta taktyka ma przynieść żydom podwójną korzyść. Ma doprowadzić do awantury na tle organizowania bojkotu sklepów żydowskich. Żydzi wtedy wystąpią z argumentem, że to przecież nie akcja gospodarcza, tylko awantura, a wobec tego przeciwko organizującym bojkot powinna wystąpić policja. W ten sposób chcą podsycać walkę wewnętrzną w społeczeństwie polskim. Chcąc robotników przeciwstawić wszystkim innym warstwom społeczeństwa polskiego. A wiadomo: gdzie dwóch Polaków walczy, tam żyd korzysta.

Tymczasem w dobie obecnej robotnik polski nie powinien upatrywać w kupcu polskim czynnika zupełnie sobie obcego; przeciwnie, powinien sobie wyobrażać, że po kilkunastoletniej ciężkiej i wydajnej pracy sam może zostać kupcem, a jeśli nie kupcem, to innym rze-

mieslnikiem lub przedsiębiorcą. Między robotnikiem najemnym a przedsiębiorcą nie powinno być tej przepaści nie do przebycia, którą starają się wygrzebać marksiści.

„Polska bez proletariatu”, w której każdy robotnik ma szansę zostać samodzielnym przedsiębiorcą — oto hasło, które denerwuje marksistów i żydów. Stąd wściekłość prasy socjalistycznej, wywołana wydaną przez nas broszurą dra Wojciecha Zaleskiego „Polska bez proletariatu”. Polityka gospodarcza, dążąca do osiągnięcia „Polski bez proletariatu”, będzie łagodzić tarcia wewnętrzne w społeczeństwie i uniemożliwiać prowokacje żydowskie.

Już dziś jednak odrazu jest szereg rzeczy do zrobienia. Duża rola przypada tu przede wszystkim kupiectwu polskiemu. Nie powinno się ono uważać za zamknięte w sobie koło, które zazdrośnie broni dostępu nowym żywiolom. Przeciwnie,

powinno uważać się za wychowawcę i kierownika tych żywiolów, wlewających się szeroką falą do handlu i wypierających stamtąd żydów. Jednocześnie obecnie w okresie przedsięwziętym kupiectwo polskie winno zdawać sobie sprawę, że handel jest funkcją obywatelską, że nie o zysk jedynie chodzi, ale o wypełnienie roli, przypadającej kupcowi w ustroju gospodarczym. Wobec prowokacji żydowskich kupiectwo polskie nie powinno dać najmniejszych powodów, które by ułatwiały propagandę, prowadzoną przez żydów wśród polskich robotników.

Kupiectwo polskie rozumie swoją rolę. Dowodem tego jest ostatni Kongres Kupiectwa. Wierzymy, że okres przedsięwziętym, okres wzmożonego ruchu, wykaże, że piękne hasła, rzucone na Kongresie — znajdują swój odpowiednik w realnym życiu.

J. K.

Ludzie na krze

Na pełne morze

Uniosła burza 15 rybaków

TALLIN, 12. 12. Frasa estońska donosi o niezwykłym wypadku, który wydarzył się na wybrzeżu Estonii.

Grupa 40 rybaków wyjechała saniami po lodzie na morze. Nagle nadeszła burza, która oderwała kawał lodu i uniosła go na pełne morze. Na lodzie, który odpły-

nął, pozostało 15 rybaków wraz z kołniami i saniami.

Rybaków tych oczekuje niechybna śmierć, zważywszy, że nie posiadają oni z sobą łodzi. Wysłano natychmiast kilka holowników, które pośpieszyły rybakom na ratunek.

Nieudany występ

warszawskich włamywaczy na Śląsku

KATOWICE, 12. 12. Wydział śledczy w Katowicach zlikwidował ostatnio grasującą na terenie Katowic,

Chorzowa i Zagłębia Dąbrowskiego szajkę włamywaczy warszawskich.

W skład szajki wchodził notoryczni włamywacze karami przez sądy na terenie całego kraju: Kazimierz Lewandowski, Czesław Szczepaniak, Wacław Baranowicz, Antoni Bachowski, Gitta Finkelstein vel Kaczyńska, Abram Edelman, Abram Ajdelman, Giza Goldberg, Nuta Węgier, Jusek Stroszka i Zuzanna Pasternak. Włamywaczom udowodniono dokonanie kilku wielkich włamań, które przyniosły im łącznie wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Wszystkich za wyjątkiem Stroszki, który ukrywa się dotychczas, osadzono w areszcie śledczym.

.....

NOWY ŁĄD

Chcesz wiedzieć prawdę o Ruchu Narodowo - Radykalnym, zaprenumeruj „Nowy Ład”.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla prenumeratorów „ABC” zł. 1.50.

Adres Adm. i Red. Al. Jerozolimskie 3a m. 11. Konto PKO 10666.

.....

Ruch narodowo-radykalny wytepi nadużycia i złodziejstwa